

Kryzys po awaryjnym lądowaniu rosyjskiego samolotu

17 lutego 2025

W niedzielę, 16 lutego 2025 roku, na lotnisku Poznań-Ławica doszło do awaryjnego lądowania samolotu pasażerskiego z 236 rosyjskimi turystami na pokładzie. Maszyna, lecąca z egipskiego kurortu Sharm El Sheikh do Królewca, zmuszona była przerwać lot z powodu bardzo trudnych warunków pogodowych na rosyjskim lotnisku wywołanych śnieżycą. Po bezpiecznym lądowaniu w Poznaniu sytuacja na pokładzie zaczęła się jednak dramatycznie pogarszać.



Według dostępnych informacji firma Orlen Aviation odmówiła sprzedaży paliwa potrzebnego do kontynuowania lotu, co spowodowało, że samolot pozostaje uziemiony już od ponad 13 godzin. W tym czasie na pokładzie skończyły się zapasy jedzenia i wody, a pasażerom zabroniono opuszczania maszyny, nawet w celu skorzystania z toalety, ponieważ pochodzą spoza Strefy Schengen. Wśród podróżnych znajdują się kobiety w ciąży oraz dzieci, co dodatkowo potęguje powagę sytuacji.

Decyzja o odmowie dostarczenia paliwa może być związana z obowiązującymi sankcjami nałożonymi na Rosję. Jednak brak dostępu do podstawowych potrzeb, takich jak jedzenie, woda czy możliwość skorzystania z toalety, budzi poważne wątpliwości natury humanitarnej. Międzynarodowe konwencje lotnicze nakładają na państwa obowiązek udzielania pomocy w sytuacjach awaryjnych, niezależnie od obowiązujących sankcji czy napięć politycznych.



Sytuacja na pokładzie staje się coraz bardziej napięta.

Pasażerowie, pozbawieni podstawowych środków do życia, zaczynają odczuwać skutki odwodnienia i głodu. Brak dostępu do toalet prowadzi do pogorszenia warunków sanitarnych, co może skutkować wybuchem chorób. Obecność dzieci i kobiet w ciąży dodatkowo zwiększa ryzyko poważnych konsekwencji zdrowotnych.

Rodziny pasażerów oraz organizacje humanitarne apelują do polskich władz o natychmiastowe podjęcie działań mających na celu zapewnienie podstawowej pomocy uziemionym podróżnym. Podkreślają, że niezależnie od kontekstu politycznego, priorytetem powinno być dobro i zdrowie ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji.

W odpowiedzi na te apele, przedstawiciele polskiego rządu oświadczyli, że sytuacja jest analizowana, a decyzje podejmowane są w oparciu o obowiązujące przepisy oraz względy bezpieczeństwa narodowego. Nie podano jednak konkretnych informacji na temat planowanych działań mających na celu rozwiązanie kryzysu na pokładzie samolotu.



Eksperti ds. prawa międzynarodowego zwracają uwagę, że odmowa udzielenia pomocy w sytuacji awaryjnej może naruszać międzynarodowe zobowiązania Polski. Podkreślają, że nawet w obliczu sankcji i napięć politycznych, istnieje obowiązek udzielania pomocy humanitarnej osobom w potrzebie. Brak takiej pomocy może prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych oraz negatywnie wpłynąć na wizerunek kraju na arenie międzynarodowej.

Obecnie nie wiadomo, jak długo potrwa impas i kiedy pasażerowie będą mogli opuścić pokład samolotu lub kontynuować podróż do Królewca. Sytuacja wymaga pilnej interwencji oraz współpracy międzynarodowej w celu zapewnienia bezpieczeństwa i zdrowia uziemionych turystów.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)